Redakcya i Administracya: Lwów, ul. Sykstuska l. 19-21. Adres dla tel.: Sera—Lwów.

GAZETA PORANNA

Telefon Redakcyi nr. 155
Telefon Administracyi nr. 1201.

wychodzi dwa razy dziennie: o godzinie 6-tej rano i o godzinie 2 po południu („Gazeta Wieczorna“).

Ceny prenumeraty:
Abonament miesięczny we Lwowie za oba wydania gazety 2 korony.

Za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką pocztową w kraju i monarchii:

miesięcznie	2 K 50 h.	z dwukrotną	3 K — h.
kwartalnie	7 „ 50 „	wysyłką	9 „ — „
rocznie	30 „ — „	pocztową	36 „ — „

W Niemczech miesięcznie . . . . . 4 K — h.
W innych państwach Zw. p. miesięcznie 5 „ — „

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy petitowy lub jego miejsce 24 hal. Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 hal. Po kronice wiersz 2 kor. Nekrologia za wiersz petitowy 60 hal. — Drobne ogłoszenie po 6 hal. za wyraz, wyrazy tłustemi czcionkami liczą się podwójnie. — Numer pojedynczy we Lwowie 4 hal., na prowincyi 6 hal.

Nr. 297. Lwów, środa 27. września 1911. Rok 1.

Strajk kolejowy w Austryi. — Zatarg o Trypolis. — Dalsze szczegóły o katastrofie w Tulonie.

Sprawy wewnętrzne.

Strajk kolejarzy.

Wiedeń. (Tel. wł.) Jak się dowiadujemy, **kolejarze urządzą w dniach 3, 4 i 5 października trzydniowy strajk** dla zadokumentowania stanowczości swych żądań.

Dnia 3 października odbędzie się konferencya dyrektorów kolei, na której będą omawiane środki oraz zarządzenia na wypadek strajku.

Z rozmowy z jednym z kierowników ruchu korespondent wasz wywnioskował, że postanowienia kolejarzy są stanowcze i że nie odstąpią oni od nich ani na krok.

O poprawę bytu kolejarzy.

Wiedeń. (TBK.) Łącznie z akcyą przygotowywaną przez rząd, a zmierzającą do poprawy warunków bytu urzędników i służby państwowej, podjęta będzie akcya równorzędna na rzecz personalu kolejowego. Zarządzenia planowane dla wymienionego personalu mają nastąpić równocześnie z innemi, zadowalająco załatwiającemi kwestyę pokrycia, z mocą od 1 stycznia 1912. Chodzi tu o podnoszone przez służbę kolei państw. życzenia co do podwyższenia kwaterowego dla urzędników, podurzędników i służby, o podniesienie płac oficyantów i manipulantek i płac robotniczych wraz z równoczesnem uregulowaniem spraw automatyki. Wypełnienie tych życzeń kolejarzy musi być od tego naturalnie zawisłe, czy służba kolejowa zachowa wobec administracyi ściśle lojalne stanowisko i powstrzyma się od wszelkich kroków, którebv nie dały się pogodzić z obowiązkami służby.

Zapasy z drożyzną.

Burzliwa dyskusya drożyźniana w Sejmie dolno-austryackim.

Wiedeń. (TBK.) Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu dolno-austryackiego podczas obrad nad wnioskiem nagłym p. Stöcklera w sprawie rozszerzenia zniżek taryfowych dla paszy, przyszło do bardzo ożywionej dyskusyi. Specyalnie hałaśliwa scena miała miejsce podczas wywodów p. Rennera, który nawiązując do podwyżki cen mleka, zawołał do agraryuszy: „Wy jesteście tymi, którzy prą ludność na bagnety!“ Odezwały się burzliwe protesty. Wniosek Stöcklera przyjęto.

P. Lindheim postawił wniosek o zniesienie celibatu dla nauczycielek wiedeńskich. Następne posiedzenie 29 bm.

Komisya drożyźniania w Czechach.

Praga. (TBK.) Wydział krajowy uchwalił wczoraj powołać do życia komisyę drożyźnianą, które w zakresie kompetencyi Wydziału kr. będzie wydawała zarządzenia względnie przedkładała odpowiednie wnioski.

Groźne ekscesy w Nahodzie.

Nahod. (TBK.) Gdy onegdaj robotnicy wracali z pracy z Chromowa, około 2.000 robotników w miejscowości Zbecnik zdemolowało 8 domów. Wydano odpowiednie zarządzenia. Tłem rozruchów jest rozdrażnienie spowodowane drożyzną.

Walka z drożyzną w Krakowie.

Kraków. (Tel. pryw.) Komisya aprowizacyjna Rady miasta uchwaliła przedłożyć Radzie wnioski co do zorganizowania sprzedaży ziemniaków we własnym zarządzie miasta; dalej wnioski co do ułatwienia oględzin mięsa sprowadzonego do miasta; gmina poczynić ma także kroki w sprawie dowozu drobiu z Królestwa.

Audyencye ministrów u cesarza.

Wiedeń. (Tel. wł.) Cesarz przyjął wczoraj na posłuchaniu br. Gautscha, który zdał sprawę z przygotowań do sesyi parlamentarnej, oraz ze spraw, mających związek z drożyzną.

O wpół do 1 przyjął cesarz wspólnego ministra wojny Buriana. Audyencyę tę łączą z finansowemi zmianami przedłożeń wojskowych.

Zaprzysiężenie nowego ministra wojny.

Wiedeń. (TBK.) Cesarz zaprzysiągł wczoraj nowego ministra wojny Auffenberga.

Zmierzch chrześc. społ. bożyszcz.

Wiedeń. (Tel. wł.) Na wczorajsza posiedzeniu chrz.-społ. Zjednoczenia ks. Liechtenstein zawiadomił, że dr. Gessman złożył funkcye prezesa Zjednoczenia.

Nowy cierń na drodze ugody.

Praga. (Tel. wł.) Z łona czeskich radykałów czynią usiłowania, by poruszyć sprawę zamknięcia szkół czeskich w Wiedniu na posiedzeniu Sejmu. Na pewnem zgromadzeniu podniósł jeden z czeskich radykałów, że sprawa ugody jest przez to mocno zachwiana.

Praga. (Tel. wł.) „Nar. Listy“ donoszą, że jednolity klub czeski w Radzie państwa natychmiast w dniu zebrania się parlamentu podejmie kroki celem otwarcia z powrotem czeskich szkół im. Komenskyego w Wiedniu, które, jak wiadomo, zamknięto. Sprawa ta, zdaniem „N. L.“, może źle wpłynąć na rokowania ugodowe.

Permanencya komisyi skarbowej Sejmu czeskiego.

Praga. (TBK.) Komisya skarbowa Sejmu przyjęła według wniosku p. Reunigera ustawę o swej permanencyi.

Zwołanie najmłodszego z Sejmów Austryi.

Sarajewo. (TBK.) Cesarz zwołał Sejm na 2 października. P. Sola (Serb) mianowany został prezydentem, Mandic (Kroat) i Pogasic (Muzułmanin) wiceprezydentami.

Sprawy zagraniczne.

Zatarg o Trypolis.

Postanowienia tureckiej Rady gabinetowej.

Konstantynopol. (Tel. wł.) Rada gabinetowa obradowała wczoraj w sprawie Trypolisu. Zadecydowano na niej, że Turcya jest gotowa udzielić Włochom w Trypolisie wszelkich gospodarczych koncesyi jak najdalej idących.

Rząd wyda zakaz jakichkolwiek wykroczeń przeciw włoskim poddanym.

W ten sposób daje Turcya dowód, że stara się sprawę trypolitańską pokojowo załatwić.

Wczorajsza rada ministrów oświadczyła, że rząd turecki wypełni stanowczo wszystkie słuszne żądania Włoch i nie dopuści do krwawych zawikłań; wyrażono równocześnie nadzieję, że Włochy będą miały dość taktu i nie przedsięwezmą przeciw Turcyi żadnych wrogich kroków.

Pogłoski o ewentualnej abdykacyi sułtana.

Konstantynopol. (Tel. wł.) Sułtan miał się wyrazić, że na wypadek, gdyby Włochy miały

naruszyć prawo międzynarodowe, ma zamiar abdykować.

Przesilenie w wezyracie?

Konstantynopol. (Tel. wł.) Panuje tu wielkie oburzenie przeciw wielkiemu wezyrowi. Tłum demonstrował wczoraj przeciw niemu, wnosząc okrzyki: „Precz z Hakkim paszą, który zdradził nasz kraj“. Przepowiadają rychły upadek Hakkiego paszy; jego miejsce mają zająć Kiamil pasza lub Samid pasza.

Obawa rozruchów przeciw Europejczykom.

Konstantynopol. (Tel. wł.) W kołach handlowych kupieckich utrwala się przekonanie, że militarna akcya włoska mogłaby pociągnąć za sobą bardzo niebezpieczne skutki dla wszystkich Europejczyków w Turcyi. W Perze kursują obecnie pogłoski najpotworniejsze.

Turcya gotuje się do boju.

Konstantynopol. (Tel. wł.) Dwie dywizye redyfów i dwa pułki tutejszej załogi otrzymały rozkaz przygotowania się do wymarszu.

Dobre chęci Włoch.

Kolonia. (TBK.) „Köln. Ztg.“ donosi z Rzymu: Podczas wczorajszej rozmowy zastępcy Turcyi z ministrem spraw zagr., Seif Eddin wyraził życzenie Turcyi, by kwestye sporne były wyjaśnione; minister stwierdził, iż Włochy nie mogą porzucić swych pretensyi, podkreślił jednak chęć utrzymania dobrych stosunków.

Ambasador włoski nie spieszy się.

Konstantynopol. (Tel. wł.) Stojący w porcie włoski okręt „Galilei“, który miał odejść do Pireus, aby przywieźć nowego włoskiego ambasadora, otrzymał rozkaz udania się do Tarentu, co oznacza opóźnienie przybycia ambasadora, wyznaczonego na 6 października.

Transporty wojsk włoskich dla Trypolisu.

Londyn. (TBK.) „Daily News“ donoszą z Malty: Włoskie parowce „Cecylia“ i „Sardynia“ zabrały na pokład wojsko z Syrakuz i pobliskiego portu Augusta.

Fiasko strajku powszechnego.

Rzym. (TBK.) Usiłowania socyalistów przeprowadzenia w Rzymie, Medyolanie i innych miejscach strajku powszechnego na znak protestu przeciw akcyi marokkańskiej, nie powiodły się wobec jednolitego stanowiska opinii publicznej. Komitet centralny kolejarzy wzywa, by powstrzymać się od strajku i oświadcza, że manifestacya ta jest pozbawiona celu.

A więc kaczka!

Aleksandrya. (B. Reut.) Przybyła tu włoska łódź pocztowa „Regina Margherita“, co do której krążyły pogłoski, że została przez Turków zabrana.

Rola mocarstw.

Konstantynopol. (Tel. wł.) O pośrednictwie Austryi lub Niemiec w znaczeniu bezpośrednim nie może być mowy, oba państwa jednakże wpływać będą niewątpliwie na Włochy w tonie miarkującym. Ze strony tureckiej nie zwrócono się też wprost z prośbą o interwencyę; Porta natomiast zwróciła się z tem do Anglii i Francyi, jako państw niezaprzyjaźnionych z Włochami i posiadających większą swobodę ruchów. Anglia i Francya dość ostro prośbie tej odmówiły.

Stanowisko Anglii.

Londyn. (Tel. wł.) Stanowisko Anglii w sprawie trypolitańskiej określa wczorajsza półurzędowa „Westminster Gazette“ w sposób następujący: „Rola Anglii może być tylko rolą spostrzegacza. Możemy co najwyżej ostrzedz Włochy przed ewentualnemi następstwami ich postępowania; musimy się jednak starać o to, aby uzyskały spełnienie swych sprawiedliwych żądań bez uchybienia zwierzchności tureckiej. Jesteśmy w przyjaznych stosunkach z Włochami i nie mamy najmniejszej przyczyny wstrzymywać ich od akcyi trypolitańskiej. Nie jest też naszą rzeczą zajmować się sprawami Turcyi, skoro inne mocarstwa nie sprzeciwiają się akcyi rządu włoskiego.“

Czy prośba o interwencyę?

Konstantynopol. (Tel. wł.) Niemiecki ambasador miał z wiekim wezyrem rozmowę, po której udał się na audyencyę do sułtana.

Sytuacya się poprawia.

Wiedeń. (Tel. wł.) W dobrze poinformowanych kołach sądzą, że sytuacya w sprawie trypolitańskiej zmieniła się na lepsze. W każdym razie dziś już nie można tak krytycznie na nią patrzeć, jak onegdaj. Możliwe jest, że rychło dojdzie do pokojowego załatwienia sprawy, tem bardziej, że, jak się wyrażają tutaj, Turcya szczerze chce pójść na rękę w zabezpieczeniu wszelkich interesów gospodarczych Włoch w Trypolisie.

Jeszcze jedno z cierpień „chorego człowieka“.

Sofia. (TBK.) Według wiadomości ze źródeł dobrze poinformowanych, rokowania bułgarsko-tureckie w sprawie traktatu handlowego doszły do tego punktu, że bułgarscy reprezentanci zostali odwołani dla zasięgnięcia nowych instrukcyi. Na ogół panuje pesymizm, choć nie jest wykluczone, że porozumienie da się osiągnąć.

Półurzędowy głos niemiecki o układzie z Francyą.

Berlin. (TBK.) Biuro Wolfa donosi: Według naszych informacyi projekt układu marokańskiego, przedłożony wczoraj przez ambasadora Cambona, w istotnych punktach odpowiada życzeniom obu stron, choć co do szczegółów będą musiały być jeszcze poczynione zmiany redakcyjne.

Z caratu.

Zmiany w gabinecie ministrów.

Petersburg. (Tel. wł.) „Now. Wremia“ donosi, że ministrem spraw wewnętrznych zostanie podsekretarz stanu Makarow.

Inne mianowania nie nastąpią prędko.

Dymisya szefa „ochrany“ kijowskiej.

Petersburg. (Pet. Ag. tel.) „Rossia“ potwierdza, iż szefa politycznej policyi kijowskiej Kuljabkę usunięte 19 bm. z urzędu.

Z stałej rubryki.

Warszawa. (Tel. wł.) W warsztatach kolei wiedeńskiej w Zbikowku przeprowadzili żandarmi rewizyę i aresztowali 4 robotników.

„Kuryer Zagłębia“ w nowych rękach.

Sosnowiec. (Tel. wł.) Wydawnictwo „Kuryera Zagłębia“ nabył poseł Napieralski.

Z Poznańskiego.

Represye prasowe.

Poznań. (Tel. pryw.) Na 200 m. kary skazała grudziądzka Izba karna redaktora „Gazety grudziądzkiej“ Piechowskiego za artykuł nadesłany z Warlubia, w którym skarzono się na brak uświadomienia narodowego.

Różne.

Straszna katastrofa na statku wojennym.

Jeszcze szczegóły wypadku.

Tulon. (TBK.) O katastrofie na „Liberté“ donoszą: Straż zauważyła o godz. 5 rano dym, dobywający się z przedniej części okrętu. Oficerowie wydali natychmiast rozkaz zalania wodą izb okrętowych. Z powodu gęstego dymu nie można było dotrzeć do wnętrza izb. Część marynarzy w popłochu wsiadła na łodzie, inni wskakiwali w morze. Oficerom powiodło się jednak uspokoić ich, lecz kiedy nastąpił pierwszy wybuch, przyszli do przekonania, iż bezskutecznie byłoby narażać życie załogi; wezwali zatem załogę, aby w porządku opuściła okręt. Wtem nastąpiły dalsze wybuchy, niosące śmierć załodze. Według obliczeń nadesłanych ministerstwu marynarki, **zginęło 350 do 400 ludzi.** Powodem katastrofy był, jak się zdaje, rozkład prochu, podobnie jak na pokładzie „Jeny“.

Zagadka przyczyn katastrofy.

Paryż. (Tel. wł.) Według twierdzeń dzienników powody katastrofy na „Liberté“ nie będą nigdy wyjaśnione, ponieważ teraz brak w tym kierunku jakichkolwiek śladów.

Urzędowe sprawozdanie o liczbie ofiar.

Paryż. (TBK.) Według sprawozdania ministerstwa marynarki **liczba zabitych, względnie zaginionych, na „Liberté“ wynosi 204, rannych 136 — na innych okrętach 12.** Nadto 48 osób odniosło lżejsze rany.

Wyjazd ministra marynarki na miejsce katastrofy.

Paryż. (TBK.) Minister marynarki Delcassé odjechał do Tulonu, aby na miejscu przeprowadzić badania co do przyczyn i rozmiarów katastrofy.

Omal że nie nowa katastrofa!

Tulon. (TBK.) W kazamatach okrętu admiralskiego „Patrie“, wybuchł pożar, który zdołano ugasić. Szkoda nieznaczna.

Cholera się szerzy.

Saloniki. (TBK.) Cholera wskutek tajenia wypadków zasłabnięć wzmaga się. Wczoraj było tu 16 nowych zasłabnięć, w tem 7 śmiertelnych.

Nowy strajk robotników w dokach.

Londyn. (TBK.) W dokach wybuchły znów niepokoje. 500 robotników porzuciło pracę. Sytuacya jest poważna. Sprawę przedłożono urzędowi handlu.

Starcie z strajkującymi.

Londyn. (TBK.) Strajkujący robotnicy fabryki „Svaose“ poczynili znaczne szkody. Policya była wobec nich bezsilna. Dopiero po otrzymaniu posiłków przywrócono spokój. 10 robotników jest rannych.

Depesze Ekonomisty.

Z giełdy.

Berlin. (Tel. wł.) Popyt na dewizy trwa nadal; zaznaczyć należy kurs dewiz na Londyn, wynosił on 241·65—241·67. Odpływ złota za granicę trwał wczoraj w dalszym ciągu; obliczają go przynajmniej na pięć milionów.

Nowy bank w Tryeście.

Tryest. (Tel. wł.) Postanowiono tu założyć bank „Di credito popolare“; będzie to zakład zastępczy w miejsce upadłego w zeszłym roku banku „Popolare di Trieste“. Nowy bank ma na celu popieranie małego przemysłu i rękodzieła.

Likwidacya „Banku egipskiego“.

Londyn. (Tel. wł.) „Bank egipski‘ przystępuje do likwidacyi. Jest to jeden z najstarszych wielkich banków angielskich; wydał 50 tysięcy akcyi po 25 f.; szterl. był już od dłuższego czasu w kłopotach wskutek zaangażowania się na targach amerykańskich.

Sejmowa reforma wyborcza

Obrady prezydyów polskich i pełnej komisyi. — Projekt odesłany do subkomitetu. — Rokowania polsko-ruskie.

Wczoraj dzień cały trwały w gmachu sejmowym ożywione obrady nad sposobem formalnego załatwienia sprawy wyborczej po znanem oświadczeniu posłów ruskich, którzy żądali odesłania całego projektu prof. Starzyńskiego do subkomitetu, nie chcąc wogóle zabierać głosu w dyskusyi szczegółowej nad referatem.

Obradowali wprzód polscy członkowie komisyi wraz z zaproszonymi posłami polskimi, później zaś prezydya klubów polskich. Zgodzono się po długiej dyskusyi na to, by projekt prof. Starzyńskiego wraz z postulatami ruskimi odesłać do subkomitetu, z poleceniem zdania sprawy do końca listopada br. Uchwalono też, by celem ułatwienia prac subkomitetowi przyspieszyć porozumienie się polskich klubów co do projektu prof. St., a po jego osiągnięciu wdrożyć rokowania polsko-ruskie.

Do tych pertraktacyi prezydya polskich klubów sejmowych zapraszają namiestnika, marszałka krajowego, prezesa polskiego Koła sejmowego, prezydyum Koła polskiego, oraz referenta komisyi sejmowej.

Na posiedzeniu polskich członków komisyi reformy wyb. p. Leo przedłożył obie te uchwały do zatwierdzającej wiadomości.

Przed godz. 4. popołudniu rozpoczęło się posiedzenie pełnej komisyi, na którem zjawił się też marszałek hr. Badeni i wiceprez. Grodzicki w zastępstwie namiestnika. Posiedzenie trwało zaledwie kilka minut. P. Rutowski przedstawił do uchwały wniosek, ustanowiony rano na prezydyach następującej treści:

„Projekt nowej ordynacyi wyborczej, oraz statutu krajowego, objęte referatem p. Starzyńskiego, oraz zgłoszone przez posłów ruskich zasady reformy wyborczej przekazuje się subkomitetowi, by w myśl uchwały sejmowej z dn. 18 listopada 1910 przedłożył komisyi sprawozdanie.

Sprawozdanie subkomitetu ma być przedłożone komisyi do końca listopada br.“

Wniosek ten przyjęło bez dyskusyi i na tem zamknięto posiedzenie, poczem naradzały się znów prezydya polskich klubów nad spornemi kwestyami projektu, co do których musię osiągnąć porozumienie. Radzono także nad kwestyami taktycznemi. Posiedzenie zakończyło się o ½7 wieczorem.

Następne posiedzenie prezydyów odbędzie się dnia 14 paźdz. o 10 rano w gmachu sejmowym. Dnia 12 paźdz. zbierze się na obrady prawica.

Nie jest wykluczone, że po osiągnięciu zupełnej zgody między stronnictwami polskiemi, nastąpią rokowania z prezydyami klubów ruskich tak, że, być może, w listopadzie subkomitet będzie miał już wyrównany grunt do ustalenia ostatecznego projektu.

KRONIKA.

Kalendarzyk:

Dziś: 27. Rzym.-kat.: Kosmy i Damiana.— Gr.-kat.: Wozn. cz. Kresta.

Wschód słońca o godz. 5·19 rano, zachód o godzinie 5·12 popołudniu.

Prognoza na dziś. Galicya wschodnia: Stan niepewny, chłodno, południowo-wschodni mierny wiatr.

Galicya zachodnia: Zmiernie. pochmurno, niepewnie, chłodno, południowo-wschodni mierny wiatr.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We środę po raz 2 „Staruszka młoda“, komedya w 3 aktach ks. F. Bohomolca, z Anną Gostyńską w roli tytułowej. Rozpocznie „Kawa“, komedya w 1 akcie Adama ks. Czartoryskiego.

Mianowania i przeniesienia Namiestnik zamianował kancelistów namiestnictwa: Marcina Skocovsky'ego, Franciszka Gaszczyka, Leona Rachwała i Artura Dworskiego, sekretarzami powiatowymi, dalej przeniósł sekretarzy powiatowych: Antoniego Śnieżka, z Buczacza do Podgórza, Stanisława ze Święcic Święcickiego, z Horodenki do Przemyśla, Franciszka Najsarka, ze Strzyżowa do Lwowa, Jana Lewickiego, z Pilzna do Ropczyc i Antoniego Hryhorczuka, z Oświęcimia do Lwowa, oraz kancelistów namiestnictwa: Wiktora Tadę, z Jarosławia do Buczacża, Jana Filara, ze Lwowa do Strzyżowa, Władysława Sysaka, z Brzeska do Stanisławowa, Benedykta Lisowskiego, ze Stanisławowa do Horodenki, Józefa Fuka, z Tarnowa do Liska, Jana Stańczewskiego, ze Śniatyna do Lwowa, Jana Wilka, z Liska do Tarnowa, Stanisława Lewickiego, z Ropczyc do Tarnobrzega i Władysława Karcińskiego z Tarnobrzega do Pilzna.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował auskultantami: praktykanta konceptowego skarbu Jana Waśkę, oraz praktykantów sądowych: dra Jana Sochackiego i Włodzimierza Lachowicza, dalej przeniósł oficyałów kancelaryjnych: Mikołaja Żukrowskiego, z Krzeszowic do Podgórza i Stanisława Czajkę, z Wojnicza do Bochni, tudzież kancelistów: Juliana Lecha, z Niska do Krzeszowic i Szymona Pawlika, z Jaworzna do Pilzna.

Związek urzędników i urzędniczek prywatnych zwołuje wraz z Stowarzyszeniem urzędników asekuracyjnych na dziś (środę, dnia 27-go b. m.) o godz. 7-mej wieczorem do sali Instytutu technologicznego ul. Burarda l. 5, zgromadzenie, na którem omówione być ma położenie ekonomiczne urzędników i urzędniczek, pracujących w biurach i przedsiębiorstwach prywatnych, zwłaszcza ze względu na klęskę drożyzny. Referat wygłosi p. Bronisław Laskownicki.

MAURYCY LEBLANC.

32)

GRANICA.

POWIEŚĆ.

Z francuskiego tłómaczyła Zofia Habd yna.

— Co się stało, ojcze?

— Wzywają nas do Saint-Elophe.

— I mnie także?

— Tak. Chcą sprawdzić niektóre punkty twych zeznań.

— A więc na nowo rozpoczynają?

— Tak. To nowe śledztwo. Zdaje się, że sprawa zaczyna się wikłać.

— Co mówisz, ojcze?

— Mówię to, co mówią dzisiejsze dzienniki. Według ostatnich depesz Niemcy nie mają zamiaru uwolnić Jorancé'a. Manifestowano wczoraj w Paryżu i Berlinie. Prasa szowinistyczna przybiera ton arogancki. Jednem słowem...

— Jednem słowem?

— Sprawa przybiera zły obrót.

Filip zerwał się z łóżka. Przyskoczył do ojca i zawołał głosem przytłumionym:

— A więc! Kto miał słuszność? Widzisz... widzisz, co się stało! Gdybyś był mnie usłuchał...

— Gdybym był cię usłuchał?... — wrzasnął staruszek, unosząc się gniewem.

— Daj spokój, Filipie — szepnęła trwożnie Marta, nachylając się do męża. — Miej wzgląd na zdrowie ojca.

Filip opanował się. — Staruszek szybkim krokiem opuścił pokój.

— Boże! Boże! — jęknął Filip, zagłębiając twarz w dłonie. — Co to będzie? co to będzie!

— Daj spokój — uspokajała go Marta. — Rozpacz twoja nie przyda się na nic. — Burza musi przejść nad Francyą.

— Jakto? Miałaby wybuchnąć wojna... wojna! Boże!... Boże!...

ROZDZIAŁ V.

Niemcy twierdzili, że aresztowanie odbyło się na terytoryum niemieckiem. — Wszystkie dzienniki niemieckie rozpisywały się o sprawie Jorance'a, szeroko przytaczając wyniki śledztwa, odbytego pod przewodnictwem Weisslichta, szefa policyi z Boersweilen.

Według ich twierdzeń, Jorancé i Morestal schwytani na terytoryum niemieckiem, mieli być postawieni przed sąd niemiecki i sądzeni według praw niemieckich.

O Durłowskim nie wspominano ani słowa.

— Jeżeli dowiedziemy — mówił Morestal do sędziego śledczego — że zostaliśmy wciągnięci w zasadzkę przez Weisslichta, że dezercya Baufelda była kombinacyą straży granicznej, to cała ta sprawa skończy się szczęśliwie.

— Tak, słusznie — odparł sędzia. — Ale niestety, główny świadek znikł.

— Durłowski?

— Tak.

— No, ale mamy drugiego świadka, właściciela folwarku Saboureux.

— Mieliśmy go wczoraj, ale nie dziś.

— Jakto? Co to znaczy?

— Wczoraj, w środę, badany przezemnie, Saboureux zeznał, że widział na własne oczy Weisslichta w towarzystwie Durłowskiego, dziś jednak cofnął się i oświadczył, że nie jest pewny, czy to był wówczas Weisslicht, że całą ową noc spał... że nie słyszał nawet strzałów...

— To coś niesłychanego! Czemu on się cofnął?

— Nie wiem — odparł sędzia. — Widziałem w jego kieszeni numer *Gazety Boersweileńskiej...* — Wiele rzeczy zmieniło się od wczoraj... i Saboureux zastanowił się...

— Tak pan sądzisz? Strach przed wojną?

— Tak, strach przed odwetem... — Opowiadał mi jakąś starą historyę o ułanach, o wiosce spalonej. — Cóż pan chcesz... boi się...

. . . .

Powracali drogą graniczną.

W pobliżu polanki Battes-aux-Loups spostrzegli trzech żołnierzy niemieckich siedzących u podnóża słupa granicznego. Palili fajki, podśpiewując wesoło.

— Pilnują słupa granicznego — szepnął Morestal do syna. — Obawiają się, by go znów nie przewrócono.

— Prawdopodobnie — odparł Filip.

— Ale spojrzno synu — dodał staruszek, wskazując ręką na prawo — widzisz ty te żółto-czarne kołki, świeżo wbite w ziemię?

— Widzę ojcze. Ciekawy jestem, w jakim celu je wbito — zaraz się dowiemy.

— Hej panowie! — krzyknął głośno Morestal, zwracając się do żołnierzy niemieckich — powiedzcie nam z łaski swojej, co znaczą te kołki?

— Komisarz Weisslicht odznaczył nimi miejsce, na którem nastąpiło aresztowanie komisarza Jorancé'a — odparli żołnierze.

Staruszek zadrżał.

— Kłamstwo! — ryknął, nie posiadając się z gniewu. — Aresztowanie miało miejsce na terytoryum francuskiem.

Filip odciągnął ojca.

— Daj spokój, ojcze — prosił. — Nie unoś się, szkoda zdrowia!

(C. d. n.)

Oświadczenie Zarządu głównego Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych w sprawie pobicia przez policyę stanisławowską nauczyciela tamtejszego p. U. Zarząd główny Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych komunikuje nam, co następuje: Zarząd główny Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych zbadał zarówno przez Zarząd Koła miejscowego w Stanisławowie, jako też wysłanego w tem celu do Stanisławowa delegata Zarządu głównego sprawę zajścia ulicznego z dnia 16. b. m., w którem nauczyciel gimnazyalny p. U. został przez miejską policyę stanisławowską czynnie znieważony i pobity. Wynikiem tych badań było stwierdzenie: 1) że pobicie p. U. przez policyę jest faktem niezaprzeczonym; 2) że p. U. zachowaniem swojem nie dał do tak brutalnego obejścia się z nim policyi najmniejszej podstawy.

Opierając się na tym wyniku swych dochodzeń Zarząd główny T. N. S. W. wysłał dnia 24 b. m. deputacyę, złożoną z członków Wydziału ściślejszego Towarzystwa, oraz dwóch członków Koła stanisławowskiego do p. namiestnika i p. wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej dra Dembowskiego. Prowadzący deputacyę, przewodniczący Towarzystwa prof. dr. Józef Kallenbach przedstawił p. namiestnikowi i p. wiceprezydentowi wyniki dochodzeń Towarzystwa w tej ubolewania godnej sprawie, prosząc, by zarówno prezydyum namiestnictwa, jak i Rady szkolnej krajowej udzieliło pokrzywdzonemu niewinnie p. U. rychłej opieki przez energiczne śledztwo przeciw organom policyi miejskiej w Stanisławowie.

Tak p. namiestnik, jak i p. wiceprezydent Rady szkolnej krajowej przyjęli deputacyę bardzo życzliwie i przyrzekli zająć się przedstawioną sprawą nauczycieli szkół wyższych.

Za Zarząd główny Towarzystwa dr. Józef Kallenbach, przewodniczący, dr. Jan Piątek, sekretarz.

Koncert Stefanii Calvas-Długoszowskiej, który się odbył onegdaj w Kole literacko-artystycznem, zapoznał nas z bardzo utalentowaną śpiewaczką i młodym kompozytorem z Paryża, Eugeniuszem Morawskim, którego pieśni objęła śpiewaczka całą drugą częścią programu. P. Morawski posiada w swych pieśniach silny akcent dramatyczny, dlatego też wolelibyśmy na estradach naszych usłyszeć jego poematy symfoniczne, cenione przez krytykę francuską. Głos p. Calvas-Długoszowskiej bardzo miły i miękki, miał szersze pole do popisu w pierwszej części programu, tj. w pieśniach Faurego. Artystkę i kompozytora, który akompaniował wprost świetnie, publiczność przyjęła bardzo gorąco.

Jeszcze przed tygodniem wydaliła się z domu rodziców zamieszkała na Kleparowie 8-letnia dziewczynka Katarzyna Bodek i dotychczas nie wróciła. Matka, która dotąd czyniła sama poszukiwania, zgłosiła się wczoraj po pomoc do policyi. Katarzyna była ubrana w ciemną sukienkę, bez chusteczki i bez bucików.

Łupy niewiadomego pochodzenia znaleziono wczoraj u niejakiego Stefana Sikory, którego przytrzymał policyant na placu Krakowskim w chwili, gdy ten chciał sprzedać jakiemuś żydowi 9 sznurków korali. Podczas rewizyi w domu Sikory znaleziono u niego 6 koszul męzkich ze znakami B. T. i C. H. i 2 ochraniacze do kołnierzy, pochodzenia których nie umiał Sikora wytłumaczyć. Ponieważ zachodzi podejrzenie, że rzeczy te pochodzą z kradzieży, zdeponowano je wraz z koralami na policyi, Sikorę zaś zamknięto.

Znaleziono: Torebkę aksamitną; złotą spinkę od manszetów; książkę wsparć Tekli Moczarowskiej.

Zgubiono: Metrykę urodzenia i kilka świadectw służbowych; złoty pierścień wart. 10 kor.; los turecki nr. 008.5372; pulares czarny z 4 do 5 kor.; srebrną monetę tnrecką i złotym pierścionkiem; rękawiczek 6 par w opakowaniu firmy „Langier“; pug lares czarny z kwotą 28 kor.; weksel na 500 kor. z podpisem; portfel z 270 kor. 1 dolarem i biletem wstępu do bożnicy.

Zmarli 26. września 1911: Chudy Kazimierz, b. zajęcia, l. 24; Penzias Izrael, wł. realn., l. 68; Schwarz Ernestyna, słuch. filozofii, l. 21; Krygiel Franciszek, zarobnik, l. 67; Fendaj Marcin, robotnik, l. 43; Kniasz Michał, zarobnik, l. 29; Cwynar Kazimiera, córka ślusarza, 2 l. 6 mies.; Biger Kazimierz, emer. c. k. porucznik, l. 75; Uhle Karol, em. prezydent c. k. sądu, l. 86; Jankowski Fedko, inwalida, l. 84: Sidor Marya, żona robotnika, l. 40.

NADESŁANE.

(Artykuły i notatki w tym dziale zamieszczone nie pochodzą od Redakcyi).

Sprawozdania giełdowe i towarowe

Zboże.

Sprawozdanie targowe Izby kupieckiej we Lwowie

Lwów, dnia 26. września 1911. Dziś notujemy za 50 kg. netto paritas Lwów, bez akcyzy. Waluta koronowa.

Pszenica prima 11·75, do 12·—. Żyto prima 9·50 do 9·75. Jęczmień prima 7·50, do 8·—. Owies pański prima 9·00, do 9·25. Kukurudza prima —·—, do —·—. Rzepak zimowy 15·—, do 15·25. Siemię lniane —·—, do —·—. Siemię konopne —·—, do —·—. Tymotka —·—, do —·—. Koniczyna czerwona prima 75·—, do 80·—. Koniczyna biała prima 95·—, do 100·—. Anyż płaski —·— do —·—, okrągły —·—, do —·—. Groch do gotowania Wiktorya 12·—, do 13·—, zielony 13·—, do 14·—. Groch pastewny —·—, do —·—. Bobik koński 8·—, do 8·35 Wyka 8·50, do 9·25. Otręby pszenne —·—, do —·—, żytne —·—, do —·— Chmiel —·—, do —·—.

	Kontyngent		Nadkontyngent	
	od	do	od	do
Spirytus surowy bez podatku i bez kosztów ekspedycyjnych				
loco stacye paritas Husiatyn . .	54·50	55 —	34 50	35·—
loco stacye paritas Tarnopol . .	54·75	55 25	35·—	35·25
loco stacye paritas Sokal . . .	55.—	55.50	35·—	35 50
Z dostawą i oddaniem loco rafinerye Lwów	57 50	58 —	37·50	38 —
Ceny spirytusu za 10.000 litr procent				

Zboże.

Sprawozdanie targowe Banku rolniczego we Lwowie.

Lwów dnia 26. września 1911. Dziś notujemy za 50 kg. loco Lwów. Waluta koronowa. Pszenica gotowa od 12·30 do 12·50, Żyto gotowe 9·70 do 10·00. Owies obroczny gotowy 7·60 do 7·80. Jęczmień pastewny 7·50 do 8·00. Jęczmień browarniany 8·50 do 9·30. Groch do gotowania 10·— do 13·—. Wyka —·— do —·—. Koniczyna czerwona 85·— do 90·—. Koniczyna biała 110·— do 130·—. Koniczyna szwedzka 75·— do 80·—. Tymotka —·— do —·—.

Telegraficzne kursy porannej giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, dnia 26 września 1911. Dziś o godzinie 10·30 przed południem notowano: Marki niemieckie 117·90, Renta majowa 91·75, Węgierska renta koronowa 90·65 Akcye kredytowe 636 50, Kredytowe węg., 832 — —·—, Bank anglo-austr. 322·— Unionbank 610 —, Bankverein 535·—, Laenderbank 537 —, —·—, Kolej państw 733 50, Lombardy 112·25 Elbetal —·—. Fabryka broni —·—, Akcye tytoń. 293·— Alpiny 80 ·50 Rima Muranyi 670·—, Praskie Towarzyst. żelazne 2700, Losy tureckie 221—226 Ruble 255·—, 4-proc. listy zast. Banku hipot. 93·30 4 i pół proc. listy zast. Banku hipot. 99 40, 4-proc. gal. po. kraj. z 1893 92·90, 4-proc listy zast. Banku kraj. 92·50, 56 listy Tow. kred. ziem. 91·95, 5-proc. Renta ros. z r. 1906, —·—. Akcye Banku hipot. —·—, Gal. Karp. Tow. naft. —·—. 4 i pół proc. Gal. Bank ziemski 99·25 Skoda 643 50.

Usposobienie: słabe.

Cukier.

Wiedeń, 26. września 1911. Cukier 39·80 — 39·90 39·20 do 39·30.

Tendencya: stała.

Spirytus.

Wiedeń 26. września 1911 (telefon własny.) Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono 62·50 do 63·50.

Tendencya trwale silna.

Zamknięcie giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, dnia 26. września 1911.

Dziś o godzinie 2·30 popołudniu notowano:

Akcye austr. Zakładu kredyt. 635·50. Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 830·—, Akcye Anglobanku 318·50 Akcye Unionbanku 607·25 Akcye Länderbanku 532·50 Akcye Bankvereinu 535·50, Akcye Bodencredit 1274·— Akcye galic. Banku hip. 674·—, Akcye Praskiego Banku kredytowego —·—, Akcye kolei państwowych 725·—, Akcye kolei południowej 112·25, Akcye kolei północnej —·— do —·—, Akcye kolei czerniow. —·—, Akcye Alpiny, 804·—, Akcye Rima Muranyi 667·—, Akcye Prag. Towarz. żel. 2687·—, Akc. Fabryki broni 722·—, Akcye tureckie tytoniowe 302·—, Akcye galic. karp. Tow. naftow. 746·— Obligi. węg. indemn. —·— Renta majowa 91·65, Austr. Renta koron. 91·65, Węg. Renta koronowa 90·50, 56-let. Listy Tow. kred. ziemsk. 91·95, 4% Listy Banku hipot. 93·30, 4½% Listy Banku hip. 99·40, 5% Listy Banku hipot. 110·—, 4% Listy Banku kraj. 92·50, 4½% Listy Banku kraj. 99·— 4% Obligacye propinac. 98.30, 4% Galic. pożyczka kraj. z 1893 r. 92·90, 4% pożyczka miasta Lwowa 91·85, 4% Pożyczka miasta Krakowa 90·25 Losy tureckie 232·— Marki 118·05 Ruble 255·—, Rosyjska 5% renta z 1906 r. 103·30, Akcye Skoda 645·—. Galic. Bank. kred. ziemski —·—. Powsz. Bank depozytowy 533.—

Usposobienie chwiejne, przy końcu lepsze z powodu zagranicy.

Zboże.

Budapeszt dnia 26. września 1911. (tel. wł.) Pszenica na październik od 11·88 do 11·89 Pszenica na kwiecień 12·14 do 12·15 Żyto na październik od 10·15 do 10·16. Żyto kwiecień od 10·53 do 10·54. Owies na październik od 9·46 do 9·47. Owies na kwiecień od 9·67 do 9·68. Kukurudza na maj od 8·44 do 8·45.

Oferty na pszenicę mierne.

Chęć kupna: mierna.

Usposobienie: silne.

Pogoda: pochmurno.

Kursy giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, dnia 26. września.

Losy a) procentowe:

Austryackiego Zakładu kred. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 291·75. Austr. Zakł. kred. z b. op. z r. 1889 3 proc. 273·75 Tow. żeglugi na Dunaju 100 k. 4 m. zł. proc. 306·50. Węgiersk. Banku hip. po 104 zł. 4 proc. 245·— Pożyczka serbska norm. po 100 fr. proc. 124·—.

Losy b) bezprocentowe:

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 35·75. Zakładu kred. dla handlu i przemysłu po 100 zł. 501·—. Clary zł. 40 m. k. 160·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 95·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 80·50. Palffy 40 zł. m. konw. —·—. Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 68·75. Czerwonego krzyża węg. tow. 5 zł. 44·—. Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 76·50. Salma 40 zł. m. k. 260 —. Tureckie oblig. prem kolejowe 400 fr. per cassa 231·50. Tureckie oblig. prem. kolejowe 400 fr. per medio 231·50. Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 504·—.

Berlin, dnia 26 września. Banknoty austryackie 84·70 Spirytus —·—.

Paryż, dnia 26. września. Trzyprocentowa renta 94·20 mąka 31·25

Frankfurt dnia 26. września. Austr. kred. 199·25 Koleje państwowe 155·10, Disconto 184.90. Laura —·—.

Usposobienie stałe.

Berlin, dnia 26. września. (Giełda popoł.) 4 proc. węg. renta złota —·—. Węg. renta koronowa —·—. Austryackie akcye kredytowe 209·75. Staatsbahny 159·87. Lombardy 19·75, Disconto Comandit 198·50. Ruble 216·10.

Tendencya silna.

Frankfurt, dnia 26 września. Wczorajsza giełda wieczorna: Austryacka renta papierowa —·—. Austr. renta srebrna 96.80. Austr. renta złota 98·35. Austryackie akcye kredytowe 199·75. Staatsbahny 154·75. Lombardy 18·45 proc. austr. renta kor. 93·—.

Tendencya silna.

Zamknięcie giełdy berlińskiej.

Berlin: 26/9 1911. Przy zamknięciu dzisiejszej giełdy notowano: Kredyty 199·37, Staatsbahny 154·50, Disconto Comandit 184 50, Berlin Tow. handl. 164·62, Laura 158·—, Bohumery 221·—. Kolej połudn. wschodnio-pruska —·—, Ruble za got. 216·20, Kolej warsz.-wied. 202 75, Kolej morza środziemnego —·—, Kolej Merydyonalna 115·—, Losy tureckie 160·— Renta włoska —·—, „Harpener“ kopalnia węgla 174·— Kolej Marienburg-Mławka —·—, Konsolidacye —·—, Lombardy 20·87, Kolej Henry 187·—, Niemiecki Bank narodowy 123·25, Kanada Proferred 225 75, Akcye żeglugi hamburgskiej 128·37, Kurs warszawski —·—, Huta „Donnersmark“ 291·10, 3 i pół prc. renta rosyjska z r. 1894 —·—, 3·8 prc. renta rosyjska 88·20, 4 prc. renta rosyjska z r. 1902 89·62, 4 i pół proc. renta ros. z r. 1905 99·75, Rheinische Stahlwerke 154·25, Gelsenkirchen 190·—

Ropa.

Ceny ropy targu lwowskiego z dnia 26 września 1911 r.

Wszystko za 100 kg. netto.

Sprawozdanie zaprzysiężonego senzala, Alfonsa Gostkowskiego, Lwów, Pasaż Hansmana l. 1., telefon Nr. 1059

Ceny podane w halerzach za 100 kg. loco cysterna-stacya Borysław, zamknięcie notowań godz. 5 pop.

A) Ceny ropy związku producentów

(Wedle podania Związku):

Związek żąda za prompt: po —·—

Ostatnia transakcya Związku —·—.

B) Ceny ropy pozazwiązkowej.

Waluta (termin dostawy):

„ 30. września	352--358.
„ 31. października	356—357.
paźdz.-listopad-grudzień	359—368.
listopad-grudzień-Styczeń	364—368.
paźdz. 1911 wrzesień 1912	369—381.

Tendencya: Przy silnej zwyżce cen targ ożywiony mało jednak transakcyi doszło do skutku, sprzedający bowiem trzymają się w rezerwie. Na zwyżkę wpłynęły wiadomości, iż „Syndykat“ dla wspólnej sprzedaży ropy pozazwiązkowej będzie w najbliższych dniach zawarty Bardzo mało transakcyi zawarto na prompt i na październik w granicach cen wyżej podanych. Dalsze terminy podano przypuszczalnie. Usposobienie targu silne.

Pismem kieruje: KOMITET REDAKCYJNY.
Wydawca: Spółka Wydawnicza „Gazety Wieczornej“.
Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI.
Drukiem Artura Goldmana, Lwów, Sykstuska 19